

411.000

Y

ENA 70 GR

zinnym
szawie

części referatu A. Mu-
swilla rolę kobiety w u-
rodziny. Stwierdzając,
cy udział kobiet w go-
rodowej wzmacnia po-
y w rodzinie. Przewod-
podkreśliła, iż nie każ-
może i powinna we
okresach swego życia
pracę zawodową. Dla-
tkę nie pracującą zawo-
wychowaniem dzieci
domu, organizacja LK
zeństwo otaczać musi
unkiem i uznaniem.
nasze poprzez rozwój
cjalnych przychodzi z
zinom w wychowaniu
30 r. w istniejących 952
alazio opiekę 51 tys.
pracujących. W 1965 r.
UCZENIE NA STR. 2

KPA i urzędnicy

**Inflacja przepisów * Wtórny „akpatyzm” * Do ponownego
rozpatrzenia * Za naruszenie KPA – usunięcie z pracy**

(Informacja własna)

POMYSŁOWY i przedsiębior-
czy zespół redakcyjny mie-
sięcznika „Gospodarka i admi-
nistracja terenowa” zwołał o-
statnio naradę w sprawie stoso-
wania przepisów Kodeksu Po-
stępowania Administracyjnego.
Inicjatorzy narady zadali sobie
trzy pytania: Jaką rolę odgry-
wa kodeks w funkcjonowaniu
biur i urzędów? Jakie przes-
zkody utrudniają trzymanie się
literary kodeksu? Jak należało-
by przedsięwziąć kroki dla o-
siągnięcia dalszego realnego
postępu w przestrzeganiu zasad
KPA? Ambicją narady było
spójrzeć na te sprawy z punk-
tu widzenia urzędnika admini-
stracji, jego warunków pracy
i możliwości.

W naradzie uczestniczyli przed-
stawiciele nauk prawnych, prakty-
cy z Warszawy i prowincji oraz od-
powiedzialni pracownicy Urzędu
Rady Ministrów, Prokuratury Ge-
neralnej, Najwyższej Izby Kontro-
li. Szczególnie interesujące wystą-
pienia przygotowali m. in. Adam
Wendel, dyrektor Biura Prezydów
Rad Narodowych przy Urzędzie
Rady Ministrów i mgr Świątkiewicz
z Prokuratury Generalnej.

Centralną kwestią w świetle na-
rady okazała się utrzymująca się
ciągle jeszcze inflacja przepisów
prawa materialnego, zwłaszcza ak-

tów niższego rzędu, tzn. zarządzeń
i okólników ministerialnych. Często
ministerstwa w drodze zarządzeń
ustalają inną procedurę formalną
niż przewiduje to Kodeks. Wobec
tego przyspieszenie kodyfikacji ad-
ministracyjnego prawa materialne-
go (przepisów szczegółowych), a
przede wszystkim zahamowanie
nadprodukcji aktów prawnych niż-
szego rzędu – wydaje się koniecz-
nością. Jak mówiono, nawet nowe
ustawy szczegółowe, stosunkowo
niedawno uchwalone przez Sejm
obrabiają w mnóstwo zarządzeń
wykonawczych, zastrzeżeń i uzu-
pełnień interpretacyjnych z szyb-
kością, która podważa w dużym
stopniu efekt kodyfikacji, a zna-
jomość tych nowych przepisów
staje się znowu coraz trudniejsza.
Sporo zastrzeżeń zgłoszono również
pod adresem władz administracyj-
nych drugiej instancji (odwoław-
czej). Wbrew obowiązki mery-
torycznego rozpatrzenia „apelacji”
władze te częstokroć – z powodu
wygodnictwa bądź pilniejszych za-
jęć – odsyłają sprawę z powrotem
„w dół” – do ponownego rozpa-
trzenia. Zanotowano nawet przy-
padki rozbijającej szerokość władz
drugiej instancji: nie mamy ochoty
zajmować się tą sprawą i już!

KPA jest niewątpliwie instrumen-
tem precyzyjnym i wiele zależy od
kwalifikacji ludzi którzy się nim
posługują. Nadzór ogólny prokura-
tury poddaje w wątpliwość wyniki
szkolenia urzędników w zakresie
przepisów KPA, jakie przeprowa-
dzono jeszcze przed wejściem w
życie kodeksu. W niektórych urze-
dach administracyjnych podjęto
obecnie nową fazę szkolenia,
mającego uchronić administrację
przed wtórnym „akpatyzmem”, a
nalfabetyzmem w zakresie KPA!
Wyniki tego posunięcia każą na sie-
bie czekać. Tymczasem podnie-
siono na naradzie sprawę pod-
wyższenia kwalifikacji ogólnych
pracowników administracji. Z nie-
znanych przyczyn obowiązek uzu-
pełnienia edukacji narzucony urzę-
dnikom jakże niedawnymi rozpo-
rządzeniami nie jest w praktyce
egzekwowany. O rozporządzeniu
stopniowo się zapomina.

Podjęmowane ostatnio bada-
nia Prokuratury Generalnej i
Najwyższej Izby Kontroli na
temat przestrzegania przepisów
KPA stwierdziły znaczny pro-
cent decyzji administracyjnych
niezgodnych z tymi przepisami.
Jednakże w świetle najnow-
szych wyników nie potwierdza
się pogląd, jakoby naruszanie
zasad KPA nie pociągało za
sobą żadnych następstw dyscy-
plinarnych dla sprawców naru-
szenia. Około 23 proc. urzęd-

ników, którym udowodniono
winę, przetrzymanie sprawy,
nieudzielenie odpowiedzi itp.,
poniosło kary dyscyplinarne w
rodzaju upomnień i nagan, a
w JEDNYM przypadku nastą-
piło nawet zwolnienie z pra-
cy. (szp.)

Włoska delegacja kulturalna przybyła do Warszawy

(W) 17 bm. przybyła do War-
szawy 6-osobowa delegacja wło-
ska na pierwsze posiedzenie
polsko-włoskiej komisji miesza-
nej dla spraw współpracy kul-
turalnej i naukowej. Delegacji
włoskiej przewodniczy dyrektor
generalny włoskiego MSZ, am-
bador Giulio del Balzo di Pre-
senzano. W skład delegacji wło-
skiej wchodzi m. in. dyrektor
generalny sztuk pięknych we
włoskim Ministerstwie Oświe-
cenia Publicznego – Bruno Mo-
lajoli.

Na lotnisku Okęcie delegację wło-
ską witali: przewodniczący delega-
cji polskiej, członek kolegium MSZ
amb. H. Birecki, dyrektor Biura
Współpracy Kulturalnej z Zagra-
nicą Min. Kultury i Sztuki – E.
Markowski, oraz wyżsi urzędnicy
MSZ i Min. Szkolnictwa Wyższe-
go. Obecny był ambasador Włoch
w Warszawie – Pasquale Janelli.

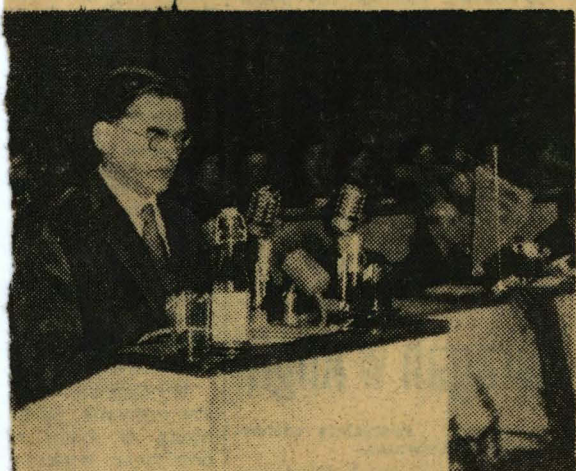
Obrazy komisji mieszanej, które
rozpoczyna się 19 bm. mają na
celu opracowanie planu wymiany
naukowej i kulturalnej między
Włochami i Polską na 1962 rok.

Komisja powołana została w końcu
ub. r. w drodze wymiany not
między rządem PRL a rządem wło-
skim. W późniejszym terminie prze-
widziane jest zawarcie polsko-wło-
skiej umowy o współpracy kul-
turalnej. (PAP).

Szwecja gotowa przyjąć propozycję N. Chruszczowa spotkania 18 »na szczycie

SZTOKHOLM (PAP). Premier
Szwecji, Erlander odpowiedział
w sobotę na propozycję premie-
ra ZSRR Chruszczowa, aby Ko-
mitet Rozbrojeniowy 18 państw
rozpoczął prace na szczycie sze-
fów rządów albo państw.

Wyraziwszy nadzieję, iż udział
szefów rządów lub państw w
rokowaniach rozbrojeniowych
woliłby stworzyć dobre nad-



członek Biura Politycznego KC PZPR — Prze-
wodzący Rady Państwa Aleksander Zawadzki
CAF — fot. Szyperko

czenie rokowań francusko-algierskich?
Unione dokumenty mają dotyczyć:

Polska delegacja naukowo-techniczna wyjechała do Moskwy

(AC) Na rozpoczynającą się za kilka dni w Moskwie XX sesję Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Naukowo-Technicznej udała się 17 bm. delegacja, na której czele stoi min. Przemysłu Chemicznego A. Radliński, stały przewodniczący sekcji polskiej w tej Komisji.

W skład delegacji wchodzi: min. Przemysłu Lekkiego E. Stawiński, zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej z Zagranicą - K. Olszewski, wicemin. Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych - S. Fariaszewski, zastępca przewodniczącego Komitetu do Spraw Techniki - I. Czerwinski, dyr. gen. min. Górnictwa i Energetyki - M. Różański oraz eksperci. (PAP)

Święto narodowe Nepalu

Depesza z Polski

(W) Z okazji święta narodowego Nepalu, przypadającego w dniu 18 bm., przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki, wystosował depeszę gratulacyjną do króla Nepalu Mahendry Bir Bikram Shah Deva. (PAP)

Posel polski

u prezydenta Argentyny

BUENOS AIRES (PAP). Z okazji zakończenia misji w Argentynie poseł PRL E. Bartol przyjęty został 15 bm. na audiencji pożegnalnej przez prezydenta Republiki Argentyńskiej dr A. Frondizi. (W)

Kobiety — wielką społeczność

Przemówienie A. Zawadzkiego

Skrót przemówienia A. Zawadzkiego wygłoszonego 17 bm. na krajowym zjeździe Ligi Kobiet.

W naszym kraju w ciągu dziesięcioleci kobiety czynnie uczestniczyły w ruchu postępowym i rewolucyjnym — w walce z rządami burżuazyjno-obszarniczymi i zacofaniem Polski przedwrześniowej. Niosły ofiarę krwi i życia w walce z okupantem hitlerowskim, a po wyzwoleniu — w pracy i walce o zbudowanie nowej Polski.

Kobiety polskie od pierwszych dni są współtwórcami i współbudowniczymi tej nowej, ludowej Polski. W coraz szerszej mierze uczestniczą one wraz z mężczyznami w pracy zawodowej, społeczno-politycznej i kulturalno-oświatowej.

Kobiety polskie biorą coraz aktywniejszy, konkretny udział w rządzeniu krajem, w gospodarowaniu poszczególnymi jego rejonami. Widzimy wielotysięczną rzeszę kobiet w radach narodowych wszystkich szczebli, tysiące kobiet w radach zakładowych i robotniczych, w instancjach partii i stronnictw politycznych, w komitetach FJN. Mamy 60 kobiet — posłanek w Sejmie PRL.

Ale jak się ten stan rzeczy, ten słuszny kierunek ugruntuje i będzie rozwijał — to w znacznym stopniu również od was samych będzie zależało.

Dużo będzie zależało od Ligi Kobiet, która w ciągu kilkunastu lat swego istnienia i działalności zdobyła sobie odpowiednie miejsce w systemie organizacji społecznych naszego kraju, pogłębiła swą więź z kobietami w mieście i na wsi, cieszy się ich zaufaniem oraz szacunkiem całego społeczeństwa.

Na pewno można powiedzieć, że słuszne będzie wzmocnienie aktywności, lub — jeśli wolicie — ofen-

sywy ideologicznej waszych ogniw organizacyjnych.

W waszej pracy, mającej na celu maksymalne ułatwienie życia kobiecie — matce, wychowawczyni swych dzieci, a zarazem stworzenie jej najlepszych warunków pracy zawodowej i społecznej oraz podnoszenia swych kwalifikacji, swej wiedzy i kultury — macie i będziecie zawsze miały serdeczne poparcie i pomoc naszej partii i bratnich stronnictw politycznych, naszej władzy ludowej, wszystkich organizacji i sił naszego Frontu Jedności Narodu.

Mamy za sobą dobrze zakończony pierwszy rok planu 5-letniego. Osiągnęliśmy poważne wyniki w porządkowaniu organizacji pracy w przemyśle i budownictwie. Na wsi mieliśmy wyniki najwyższe w historii polskiego rolnictwa, przekraczające rozmiary nakreślonego na rok ubiegły planu.

We wszystkich tym niemały jest wkład i udział wasz — kobiet polskich. Trzeba też powiedzieć, iż pracując w wielu dziedzinach i zawodach, kobiety w ogromnej swej większości pracują sumiennie, a zarazem na coraz wyższym poziomie fachowym.

Zapewne, są dziś i takie, uznane za słuszne, ekonomiczne postulaty pracujących kobiet, których jeszcze nie jesteśmy w stanie pozytywnie rozstrzygnąć. Ale czas pracuje w tym kierunku, a przyspieszenie jego biegu też będzie zależało od coraz lepszej i wydajniejszej pracy nas wszystkich.

Są jednak i takie utrudnienia na drodze życiowej wielu pracujących kobiet, których przyczyn nie można zaliczyć ani do niedosta-

tecznej jeszcze go młodego państwa do trudności w o których już możemy mianowicie i dzie w zakładach dach wypadki niew sunku do pracującej motywowanej, bo n umotywowac, niechę wania kobiet na stanowiska, do których gorzej od mężczyzn

Tworzą te utrudnienia stare nawyki myślenia

Trzeba więc przywrócić wszelkie pomniejszanie roli kobiet w społeczeństwie, w budującym socjalizm, cznie z polityką naszą i naszej władzy ludowej, że w do tych spraw powinny aktywniej współdziałać. Liga Kobiet na wszystkich szczeblach oraz — o związku zawodowe, ganizacje młodzieżowe pracujące dzie

Rozległa dziedzina, kwestia ochrony pracy życia prywatnym oraz nia gwarancji, udział przez prawo. Mamy wania pomyślnie fakty ustawodawcze naszego dowego, surowa ing now MO i organów skich i sądowych, a nie kontroli społecznej to przyniosło poważny przód w ochronie biał. Ale raz po raz także nasza prasa, lekceważenia i naruszeń przepisów, fakty libijaków i awantur wiających brutalny swych najbliższych dzieci, do swych sa

W walce z tymi wszystkimi potrzebna bezkompromisowość, trwałość. Sprawa ta chodząc stalej, pilną, narodowych i ich ogniw społecznych, blokowe, jak komit i znowu — organów miaru sprawiedliwości

Wydaje się, iż stwierdzenie, że mogą w życiu nie odgrywać większą rolę do tego liczący tytu, swą akuraty cy, swym patriotyzmu sunku do Polski rozumieniem i odczucia Polska przyniosła czy przełom w ciężkiej doł.

Trzeba, aby całe społeczno-polityczne życie do widziało i współdziałało w

Śnieg, burze i sztormy

Katastrofalna powódź w Hamburgu • Huragan w Anglii

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W Bydgoszczy na dach szkoły podstawowej nr 28 runął wałący przeszło 1 tonę komin. Ciężar cegieł przebił dach, wpadł do wnętrza gmachu, połamał krokwie i zniszczył centralne ogrzewanie. Na szczęście oberżo się bez tragicznych następstw. Liczne drzewa wyrwane na drogach i szosach pozrywały przewody wysokiego napięcia. Niektóre zakłady pracy i przedsiębiorstwa pozabawione są energii elektrycznej. (PAP)

Schroniska wysokogórskie odcięte od świata

huragan śnieżny wciąż nam je zasypuje.

Kasprowy Wierch: Przy telefonie dyżurny pracownik PKL: — Dyżur już wprawdzie skończyłem, ale kolejka nie kursuje, nadal pełnię służbę. Jak tak dalej będzie kurzyło, to mogę nie dostać się do Zakopanego na FIS... (marr).

Sztorm na Bałtyku

Na całym Wybrzeżu trwa alarm przeciwsztormowy. Wszystkie jednostki ratownictwa okrętowego oraz stacje brzegowe PRO są w pełnym pogotowiu. W nocy z 18-17 bm. wichura miała momentami siłę huraganu, osiagając 11 stopni w skali Beauforta. Na szczytach

cy z północy, specjalnie niebezpieczny dla Wybrzeża.

Silne burze nad Europą

LONDYN (PAP). Silne burze, jakie obecnie przechodzą nad Europą, spowodowały wiele szkody, głównie w okolicach nadmorskich. Podczas huraganu, jaki przeszedł w piątek nad W. Brytanią, szybkość wiatru dochodziła do 263 km/godz., co stanowi nie notowaną siłę wiatru w historii kraju. Największe szkody spowodował huragan w północnej Anglii, zwiawsza w Sheffield, gdzie 3 osoby zginęły, 93 odniosły rany, a 300 pozabawionych zostało dachu nad głową. Ponad 100 domów zostało zniszczonych, a

Nr 43 (872)
24 października
1 9 6 5

ŻYCIE WARSZAWY

*Dodatek
ilustrowany
do dzienników*

ŻYCIE WARSZAWY

● ŻYCIE CZĘSTOCHOWY

● ŻYCIE RADOMSKIE



PERŁA RENESANSU

(patrz str. 2).

fol. Lucjan FOGIEL



PERŁA RENEZANSU

Zdjęcia: LUCJAN FOGIEL

Baranów — obok Wawelu i Krasiczyna — jedna z najwspanialszych pereł polskiego renesansu. Dawna rezydencja Leszczyńskich, dzieło takich mistrzów jak florentyńczyk Santi Gucci, noszący tytuł „murarza Jego Królewskiej Mości” i Tylman z Gameren. Piękne położenie nad Wisłą i — burzliwe dzieje, które w ciągu wieków doprowadziły to cacko do żałostnego stanu. W pewnym okresie wspaniały zabytek zmienił się w... rolniczy magazyn. Ruina była zupełna. Na szczęście Baranów znalazł mądrego i zamożnego mecenasa. Stał się nim tarnobrzeski kombinat siarkowy. Pod tym protektoratem z wydatną pomocą Min. Kultury i Sztuki przywrócono zamkowi należyty wygląd. Odwiedzają to miejsce liczni turyści. Oczywiście oprócz wartości zabytkowych reprezentuje dziś Baranów i wartości użytkowe, służy więc i historii, i kulturze, i tarnobrzeskiemu kombinatowi. Oby losy jego „braciszka” zamku w Krasiczynie ułożyły się podobnie! Oby i on doczekał takiego renesansu. PS. Ot, ciekawostka! Ten pan, który (na jednym ze zdjęć) oprowadza wycieczkę też nazywa się Leszczyński...

